

Wojciech Hanuszkiewicz

Problem analityczności i syntetyczności sądów w Kantowskim transcendentalizmie w ujęciu Ernsta Cassirera

Wykładnię filozofii Immanuela Kanta Ernst Cassirer przedstawił w dwóch miejscach. Partie poświęcone analizie dorobku myśliciela z Królewca wchodziły w skład obszernej monografii *Das Erkenntnisproblem in der Philosophie und Wissenschaft der neueren Zeit*¹ stanowiącej systematyczne przedstawienie problemu poznania, jaki pojawił się w nowożytnej oraz współczesnej nauce i filozofii. Dzieło to będzie nas interesować przede wszystkim, ponieważ właśnie w nim zostaje przedyskutowany problem analityczności i syntetyczności sądów, jaki pojawił się w Kantowskim transcendentalizmie. Późniejsza książka Cassirera – *Kants Leben und Lehre*² – poświęcona w całości filozofii Kanta powtarza, jeżeli chodzi o interesującą nas kwestię, ustalenia zawarte w *Das Erkenntnisproblem*.

W pracy Cassirera poświęconej problemowi poznania rozpatrywany jest okres rozwoju filozofii i nauki rozciągający się od czasów Mikołaja z Kuzy aż po lata trzydzieste XX wieku. Cassirer, co trzeba podkreślić, nie napisał historii filozofii lub/i historii nauki nowożytnej. Dzieło to ma charakter systematyczny. Autor nie ma zamiaru – by posłużyć się rozróżnieniem dokonany przez niego w *Die Philosophie der Aufklärung* – przedstawiać *ekstensywnego* zakresu pytań stawianych w filozofii i nauce w trakcie ich historycznego rozwoju, zajmuje go natomiast *intensywny* wymóg ujęcia i filozofii, i nauki w perspektywie ich myślowego źródła³, tj. w perspektywie jedności obowiązujących w nich zasad. Tak rozumiane ujęcie systematyczne nie wyklucza jednak perspektywy diachronicznej, wręcz przeciwnie – zasady rządzące nauką muszą zostać ujęte z punktu widzenia ich własnego rozwoju.

¹ E. Cassirer, *Das Erkenntnisproblem in der Philosophie und Wissenschaft der neueren Zeit*, I–IV Bd. Berlin 1906–1957. W szczególności: tamże, II Bd., Berlin 1907, s. 509–617

² Zob. E. Cassirer, *Kants Leben und Lehre*, Berlin 1923 (I wyd. 1918).

³ Tegoż: *Die Philosophie der Aufklärung*, Tübingen 1932, s. VII.

Tego typu procedura badawcza – niniejszy artykuł jest próbą zarysowania jej najważniejszych elementów – pozwala autorowi *Das Erkenntnisproblem* wykroczyć poza literalne brzmienie twierdzeń Kantowskich. Analizując poszczególne kroki Cassirera, pokażę najpierw, w jaki sposób, wychodząc od analizy problemu podziału sądów przedstawionego przez Kanta w *Prolegomenach do wszelkiej przyszłej metafizyki, która będzie mogła wystąpić jako nauka*, dochodzi on do odmiennego niż miało to miejsce w *Krytyce czystego rozumu*⁴ ujęcia problemu obiektywności poznania *a priori* (§ 1); następnie pokażę, w jaki sposób ujęcie to – skonfrontowane z podziałem sądów na analityczne i syntetyczne, zawartym właśnie w *Krytyce* – posłuży Cassirerowi do nowego ujęcia problemu syntetyczności sądów, na podstawie którego buduje on swoją nowatorską teorię tworzenia pojęć⁵ (§ 2).

§ 1. Poznanie *a priori* jako poznanie obiektywne

Podjmując analizę filozofii Immanuela Kanta, Cassirer skupia się od samego początku na zagadnieniu obiektywności poznania. Zagadnienie to wiąże się w transcendentalizmie Kantowskim bezpośrednio z dystynkcją syntetyczne – analityczne. Dystynkcja ta wyznacza w *Krytyce czystego rozumu* różnicę zachodzącą pomiędzy dwoma rodzajami sądów. Podział ten nie jest jednak pierwszym wstępnym rozróżnieniem dokonany przez Kanta w jego *opus magnum*. Królewiecki filozof na samym początku *Krytyki* dzieli bowiem poznanie na poznanie zależne od doświadczenia – poznanie *a posteriori*, oraz poznanie niezależne od doświadczenia – poznanie *a priori*. Otfried Höffe pisze na ten temat następująco:

Pierwsza para pojęć „*a priori*–*a posteriori*” rozróżnia poznania według ich źródła na poznania rozumowe i poznania doświadczałne. U podstaw drugiej pary pojęć „analityczne–syntetyczne”, leży pytanie o to, co rozstrzyga o prawdziwości sądu: „Czy prawne uzasadnienie do powiązania podmiotu z orzeczeniem leży w podmiocie czy też poza nim?”⁶.

⁴ Zob. I. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, przeł. R. Ingarden, Warszawa 1957, t. I–II, A 1–16 / B 1–24. Tęgoż: *Prolegomena do wszelkiej przyszłej metafizyki, która będzie mogła wystąpić jako nauka*, przeł. B. Bornstein, opr. J. Suchorzewska, Warszawa 1993, s. 69–84 (§§ 17–23). Cytując *Krytykę czystego rozumu*, podaję paginację według dwóch pierwszych wydań, cytując *Prolegomena*, po numerze strony podaję, w nawiasach okrągłych, numery paragrafów. Korzystam również z wydań oryginalnych: I. Kant: *Kritik der reinen Vernunft*, (hrsg.) von W. Weischedel, Frankfurt a. M. 1992, I–II Bd. Tęgoż: *Prolegomena zu einer jeden künftigen Metaphysik, die als Wissenschaft wird auftreten können*, w: tęgoż *Schriften zur Metaphysik und Logik*, (hrsg.) von W. Weischedel, Frankfurt a. M. 1993, s. 109–264.

⁵ Została ona przedstawiona w książce: E. Cassirer: *Substanzbegriff und Funktionsbegriff. Untersuchungen über die Grundfragen der Erkenntniskritik*, Berlin 1910.

⁶ O Höffe, *Immanuel Kant*, przeł. A.M. Kaniowski, Warszawa 2003, s. 53.

Dzięki zarysowanej w ten sposób – nazwijmy ją tradycyjnej – perspektywie interpretacji problemu syntetyczności i analityczności sądów można ująć w pełni odmiennosc rozwiązań zastosowanych przez Cassirera.

Nie rozpatrując bliżej powyższych Kantowskich ustaleń, Cassirer dochodzi do wniosku, że, „syntetyczna strategia uzasadniania” (*der synthetische Beweisgang*), jaka została zaproponowana w pierwszej *Krytyce*, nie pokrywa się z procesem kształtowania się Kantowskiego sposobu myślenia. Zdaniem Cassirera, dopiero *Prolegomena* mogą osądzić „wyniki krytyki rozumu jako w pełni wykończoną (*vollendetes*) całość”⁷. Dopiero *Prolegomena* zatem mogą ująć problem obiektywności jako centralny punkt krytycznie postawionej problematyki i wskazać zarówno kolejne zadania, jak i niebezpieczeństwa, przed którymi musi stanąć krytycznie uprawiana nauka⁸.

W *Prolegomenach* filozof z Królewca wprowadza rozróżnienie sądów na sądy spostrzeżeniowe (*Wahrnehmungsurteile*) oraz doświadczeniowe (*Erfahrungsurteile*). Sądy są tutaj rozpatrywane w kontekście przeciwieństwa dwóch typów ważności (obowiązywania) mogącej się w tych sądach pojawić. W *Prolegomenach* pada następujące stwierdzenie:

Sądy empiryczne, o ile posiadają ważność przedmiotową, są sądami doświadczeniowymi; te zaś, które są tylko podmiotowo ważne, nazywam sądami jedynie spostrzeżeniowymi⁹.

Sąd doświadczeniowy tym różni się od sądu spostrzeżeniowego, iż występujące w nim powiązanie poznań nie dokonuje się – jak w przypadku sądu spostrzeżeniowego – zgodnie z prawidłami asocjacji (kojarzenia) przedstawień w świadomości empirycznej, lecz zgodnie z obiektywnymi prawami poznania naukowego, w którym podstawę wszelkiego powiązania (podstawę wszelkiej syntezy) stanowi transcendentalna jedność apercepcji czy też – używając określenia pojawiającego się po raz pierwszy w *Prolegomenach* – jedność świadomości w ogóle (*Bewusstsein überhaupt*)¹⁰. Dzięki niej samo powiązanie jest ważne nie tylko dla pojedynczego podmiotu, lecz charakteryzuje się ono bezwzględnością (apodyktyczną) ogólnością. Podział zasygnalizowany tutaj przez Kanta to podział przebiegający wewnątrz sądów empirycznych – tj. sądów *a posteriori*. Problem polega na tym, iż przedmiotowa ważność i konieczna ważność powszechna są, według Kanta, pojęciami zamiennymi, charakteryzującymi apodyktyczną powszechność poznania apriorycznego. Przysługiwać one mogą więc tylko i wyłącznie sądom *a priori*, nie zaś sądom *a posteriori*¹¹.

⁷ E. Cassirer, *Das Erkenntnisproblem...*, II Bd., s. 523–524.

⁸ Por. tamże.

⁹ I. Kant, *Prolegomena...*, s. 71 (§ 18).

¹⁰ Zob. I. Kant, *Prolegomena...*, s. 76 (§ 20). W najważniejszym fragmencie tekst Kanta nie jest jednak jednoznaczny. Por. na ten temat krytyczne uwagi R. Ingardena (tamże).

¹¹ Por. tegoż: *Krytyka czystego rozumu...*, B 3 oraz B 17–18.

Trzeba zatem zapytać, czy Kant, przypisując sądowi doświadczeniowemu (empirycznemu) podstawową cechę poznania apriorycznego, nie popada w sprzeczność w stosunku do swoich wcześniejszych ustaleń. Należy podkreślić, iż autor *Prolegomenów* nie relatywizuje poznania *a priori* względem poznania *a posteriori*¹². Twierdzi natomiast, iż powszechna ważność i konieczność pojawiające się jako cechy sądu stają się tymi elementami, „dzięki którym może on być przedmiotowo ważny i być doświadczeniem”¹³. Kant jednoznacznie utożsamia tutaj doświadczenie z przedmiotowo ważnym sądem.

Samo doświadczenie – komentuje Cassirer – nie oznacza już jednak więcej dla nas niczego stałego i gotowego, lecz specyficzną *funkcję* naszego *sposobu* poznania, która polega na przeniknięciu i doprowadzeniu do jedności wszystkich jego środków. Ono samo jest *sposobem poznania*, jakiego „domaga się intelekt”, sposób ten – zgodnie z ściśle obiektywnym znaczeniem, jakie posiada ten termin dla Kanta – zostaje podporządkowany i wyprowadzony z ogólnie obowiązującego logicznego *prawidła*. Bez tych prawideł, bez odniesienia do czystych pojęć wielkości i liczby, trwałości i przyczyny, nie byłaby osiągalna „obiektywność”, która przecież, co teraz oczywiste, stanowi jedynie charakterystykę *sądu*¹⁴.

Aprioryczna obiektywność poznania może wystąpić jedynie jako cecha sądu doświadczeniowego, niemniej nie możemy samych owych sądów traktować jako elementu mogącego pojawić się niezależnie od doświadczenia. Tak jak obiektywne doświadczenie może zostać wyrażone tylko w sędzie doświadczeniowym, tak też samo poznanie – twierdzi Cassirer – może zostać nazwane *a priori*, „o ile zawarte jest ono w każdym sędzie o faktach jako jego *warunek*”¹⁵. To, co empiryczne, nie może być źródłem poznania, niemniej dopiero dzięki temu, iż poznanie *a priori* może zostać wykazane w obszarze sądów empirycznych, może obowiązywać właśnie jako poznanie aprioryczne.

W tekście z roku 1914 noszącym tytuł *Die Grundprobleme der Kantischen Methodik und ihr Verhältnis zur Nachkantischen Spekulation*¹⁶, który sześć lat później wszedł – jako *Wprowadzenie* – w skład trzeciego tomu *Das Erkenntnisproblem*¹⁷, Cassirer, rekapituluując wyniki analiz dokonanych w drugim tomie, stwierdza, iż

¹² W takim wypadku *a priori* straciłoby swoją powszechną ważność i można byłoby mówić tylko o *a priori relatywnym*, a taką możliwość Kant odrzuca.

¹³ Tegoż: *Prolegomena...*, s. 75 (§ 20).

¹⁴ E. Cassirer, *Das Erkenntnisproblem...*, II Bd., s. 532. Por. I. Kant, *Krytyka czystego rozumu...*, B XVII.

¹⁵ E. Cassirer, *Substanzbegriff und Funktionsbegriff...*, s. 357.

¹⁶ Tegoż: *Die Grundprobleme der Kantischen Methodik und ihr Verhältnis zur Nachkantischen Spekulation*. „Die Geisteswissenschaften” 1914. 1. Jahrg., s. 784–787, 812–815.

¹⁷ Tegoż: *Das Erkenntnisproblem...*, III Bd., Berlin 1920, s. 1–16.

sąd empiryczny stanowi także problem, wobec którego *Krytyka* nie może przejść obojętnie; ponieważ także w nim ujawnia się z tą samą energią i natarczywością konstatacja „koniecznego powiązania”. Sama *copula* „jest” jest zarówno wyrażeniem, jak i nośnikiem tego typu powiązania¹⁸. Sąd, tj. obiektywnie obowiązująca relacja, istnieje tylko tam, gdzie elementy nie są po prostu zebrane razem w przedstawieniu, lecz zostają odniesione do siebie nawzajem na podstawie koniecznej, syntetycznej jedności. Wszakże właśnie ta syntetyczna jedność jest zarazem tą, przez którą zostaje oznaczone pojęcie *a priori*¹⁹.

Bardzo dobitnie pokazane zostaje przy tej okazji, że samo pojęcie *a priori* nie może być określone inaczej jak przez proces syntezy. Samo *a priori* jest pierwotnie i nieredukowalnie *a priori* syntetycznym. W ten sposób Cassirer nie tylko wykracza poza Kantowską opozycję *a priori*–*a posteriori*, lecz również eliminuje problem analityczności z obszaru poznania apriorycznego. Skoro każde *a priori* z konieczności okazuje się *a priori* syntetycznym, to najważniejsze pytanie *Krytyki czystego rozumu* powinno brzmieć: nie – „Jak są możliwe syntetyczne sądy *a priori*?”, lecz wręcz przeciwnie – „Jak są możliwe analityczne sądy *a priori*?”. Pytanie to – wraz z pytaniem: „Jak są możliwe sądy empiryczne?” – nie tyle wykracza poza ramy projektu nakreślonego przez Kanta, ile problematyzuje te jego elementy, które filozof z Królewca uznał za oczywiste²⁰.

§ 2. Syntetyczne *a priori* a problem tworzenia pojęć

Autor *Substanzbegriff und Funktionsbegriff* twierdzi, iż dopiero w kontekście rozróżnienia sądów spostrzeżeniowych, w których dana jest treść wrażeń, oraz sądów doświadczeniowych, w których przeprowadzana jest pojęciowa synteza, można prawidłowo naświetlić problem analityczności oraz syntetyczności sądów. Cytuje przy tej okazji obszerny fragment zaczerpnięty z początkowych partii Kantowskiej *Krytyki*. Oto on:

¹⁸ Traktując słówko „jest” jako wyraz i nośnik powiązania, Cassirer nawiązuje do drugiej wersji dedukcji kategorii. Zob. I. Kant, *Krytyka czystego rozumu...*, B 140–141. Kant wprowadza w tym fragmencie bardzo ważne dla autora *Das Erkenntnisproblem* rozróżnienie pomiędzy przedmiotową a podmiotową jednością przedstawień (będące, przypomnijmy, podstawą podziału sądów na spostrzeżeniowe i doświadczeniowe). Kant pisze: „Występujące w sądach słówko »jest« ma na celu odróżnić przedmiotową jedność danych przedstawień od podmiotowej” (tamże). Analizowana przez Cassirera dystynkcja pojawia się więc nie tylko w *Prolegomenach*, ale i w drugim wydaniu *Krytyki*, i to w jednym z jej najbardziej niewralgicznych, gruntownie przez Kanta przerobionych fragmentów. Staje się ono „nicią przewodnią” transcendentalnej dedukcji czystych pojęć intelektu. Zmiany wprowadzone przez Kanta w drugim wydaniu *Krytyki*, potwierdzają słuszność perspektywy interpretacyjnej przyjętej w *Das Erkenntnisproblem*. Cassirer jednak nie zwraca na tę kwestię szczególnej uwagi.

¹⁹ E. Cassirer, *Das Erkenntnisproblem...*, III Bd., s. 9.

²⁰ W *Kants Leben und Lehre* Cassirer podkreśla z naciskiem: „W rzeczywistości »idealizm transcendentalny« Kanta nie zamierza zacierać swoistości poznania empirycznego, lecz szuka poprzez rozważenie owej swoistości jego istotnego znaczenia” (s. 174).

Wielka, a może największa część zajęć naszego rozumu polega na *rozkładaniu na czynniki pojęć, które już posiadamy o przedmiotach*. Dostarcza nam to mnóstwa poznań, które choć nie są niczym więcej jak objaśnianiem lub wyjaśnianiem tego, co zostało – choć jeszcze w sposób mętny – już pomyślane w naszych pojęciach, są mimo to, przynajmniej co do swej formy, cenione na równi z nowymi ustaleniami (*Einsichten*), choć w swej materii lub treści tylko rozkładają nasze pojęcia, ale ich nie wzbogacają. Ponieważ zaś postępowanie to dostarcza rzeczywistego poznania *a priori*, które posiada pewny i pożyteczny ciąg dalszy, to rozum – nie zdając sobie z tego sprawy – przemycza pod tym pozorem twierdzenia całkiem innego rodzaju, w których *do pojęć danych dołącza całkiem obce im pojęcia – i to a priori* – choć nie wiadomo, jak do tego dochodzi, i choć się nawet w myśli nie dopuszcza tego rodzaju pytania²¹.

Do tej charakterystyki problemu, będącej w całym wywodzie Kanta początkiem argumentacji uzasadniającej rozróżnienie sądów na analityczne i syntetyczne, Cassirer dodaje tylko: „tutaj z właściwą ostrością zostaje zaznaczony punkt różnicujący”²². Sąd analityczny to sąd poprzestający na analizie pojęć przedmiotów, które są już nam *dane*. Pozostając na poziomie sądu analitycznego, nie można zatem, co Cassirer podkreśla, zadać pytania o zasadę, zgodnie z którą możemy tym pojęciom przypisać ich przedmiotowe znaczenie²³. Ich znaczenie jest dane, tak jak i dane są przedmioty, do których owe pojęcia się odnoszą. W sądzie syntetycznym mamy natomiast do czynienia z syntezą, która dopiero konstytuuje samo pojęcie przedmiotu. Pojęcia występujące w sądzie syntetycznym są więc pojęciami, „które do przedmiotów dopiero powinny prowadzić”²⁴. Instancją rozstrzygającą o analityczności i syntetyczności sądów staje się więc *forma* występujących w tych sądach pojęć, nie zaś – jak było to u Kanta – ich *treść*. Autor *Das Erkenntnisproblem* pisze, iż

różnica pomiędzy sądem analitycznym a syntetycznym pokrywa się więc z dwójakim sposobem i dwójakim źródłem tworzenia pojęć. Gdy według tradycyjnej logiki pojęcie jest tylko „abstrakcją” [uzyskaną] z wielości *danych spostrzeżeńiowych* [podkreślenie moje – W.H.], to okazuje się teraz, że „podobne” spostrzeżenia, nim będą mogły, jak wymaga tego proces „abstrakcji”, zostać *uзнane* za podobne i ujęte razem we wspólnym rodzaju, muszą zostać podstawione pod określone *prawidło sądzienia*. Przed jednością gatunku idzie zatem jedność idealnej normy, przed abstrakcyjnym porównaniem idzie konstrukcyjne powiązanie. Pojęcie zgodnie ze swoim właściwym, podstawowym znaczeniem nie jest niczym innym, jak świadomością tej jedności syntezy. „Słowo »pojęcie« mogłoby już nas samo naprowadzić na tę uwagę. Owa bowiem *jedna* świadomość jest tym, co jednoczy w *jedno* przedstawienie to, co różnorodne. Świadomość ta może być często jedynie słaba [...], ale bez względu na tego rodzaju różnice musi

²¹ I. Kant, *Krytyka czystego rozumu...*, B 9–10 / A 5–6. Przekład nieznacznie zmieniony. Podkreślenia pochodzą od Cassirera. Por. tegoż: *Das Erkenntnisproblem...*, II Bd., s. 533.

²² Tamże.

²³ Por. tamże.

²⁴ Tamże, s. 534.

zawsze istnieć *jedna* [słowo to nie występuje w przekładzie Ingardena – przyp. W.H.] świadomość, choć jej brak szczególnie zaznaczającej się jasności, a bez tej świadomości są całkiem niemożliwe pojęcia, a wraz z nimi i poznanie przedmiotów”²⁵.

Wynik przeprowadzonych analiz jest następujący: logika posługująca się Arystotelesowską teorią tworzenia pojęć, a zatem posługująca się abstrakcyjnym pojęciem rodzaju czy też – używając bardziej współczesnej terminologii – pojęciem klasy, musi założyć, iż wrażenia (materiał spostrzeżeń) są już w jakimś stopniu uporządkowane. To uprzednie wobec samego procesu tworzenia pojęć uporządkowanie wrażeń jest koniecznym warunkiem samego procesu abstrakcji. Problem polega na tym, że w ramach logiki klas owego uprzedniego uporządkowania wrażeń nie można uzasadnić.

Formalna logika klas – pisze Cassirer – jest niemożliwa bez poprzedzającej ją „transcendentalnej” logiki źródłowych relacji i sposobów powiązania. Te powiązania nie mogą oznaczać tylko „prawideł obserwowania przyrody, która jest już *dana*”, lecz są one, jako warunki możliwości doświadczenia, „równocześnie źródłem, z którego muszą być *wyprowadzone* wszystkie powszechne prawa przyrody” (*Prolegomena* § 17)²⁶.

Analityczna logika klas pozostaje w sprzeczności z Kantowską definicją pojęcia rozumianego jako „świadomość jedności syntezy”. Wychodząc od tego stwierdzenia, a więc pozostając na gruncie filozofii Kantowskiej, Cassirer odrzuca Kantowską strategię uzasadniania (*Beweisgang*) podziału sądów na analityczne i syntetyczne. Strategia ta podporządkowana była bowiem Arystotelesowskiemu modelowi logiki. Same pojęcia analityczności i syntetyczności są przez autora *Das Erkenntnisproblem* zupełnie inaczej rozumiane. Całkowicie nieistotny okazuje się wprowadzony w *Krytyce czystego rozumu* podział sądów na sądy *a priori* i *a posteriori*. Kantowski przykład sądu analitycznego *a priori*: „Każde ciało jest rozciągle”, niczym nie różni się pod względem formalnym od sądu „Każde ciało jest ciężkie” – uznanego przez Kanta za sąd syntetyczny *a posteriori*²⁷.

Abstrahując nawet od kwestii trafności bądź nietrafności podanych przez Kanta przykładów, warto zauważyć, iż instancją rozstrzygającą o analityczności tudzież o syntetyczności sądów jest treść użytych w owych sądach pojęć. Pojęcie rozciągłości jest bowiem, zdaniem Kanta, *a priori* zawarte w pojęciu ciała, pojęcie ciężkości zaś nie. Przykłady sądów podane przez filozofa z Królewca nie są jednak przypadkowe. Autor *Das Erkenntnisproblem* podkreśla, iż

²⁵ Tamże, s. 535. Cytowany tekst Kanta podaję za przekładem Ingardena. I. Kant, *Krytyka czystego rozumu...*, A 103–104.

²⁶ E. Cassirer, *Das Erkenntnisproblem...*, II Bd., s. 536. Przekład fragmentu *Prolegomenów* cytuję za: I. Kant, *Prolegomena...*, s. 70–71.

²⁷ Zob. I. Kant, *Krytyka czystego rozumu...*, A 6–7 / B 10–11.

już w czasach Descartes'a rozciągłość uważano za cechę wchodzącą w skład definicji ciała, tj. za jego cechę pierwotną, ciężkość zaś należała już do jego cech wtórnych, związanych z tym, co empiryczne i subiektywne zarazem. Używając terminologii scholastycznej: ciężkość przysługiwała ciału nie w jego esencji, lecz w jego egzystencji²⁸. Na tym rozróżnieniu Kant oparł *de facto* swoją klasyfikację sądów przedstawioną w *Krytyce czystego rozumu*. Podporządkowana jest ona w całości analitycznemu rozumieniu struktury pojęć. Takie rozwiązanie charakterystyczne było dla wywodzącej się od Leibniza i Wolffa racjonalistycznej ontologii przedkantowskiej. Prezentowanego w niej ujęcia analityczności nie da się wszakże uzgodnić – przynajmniej taką konkluzję można wysnuć z przeprowadzonych przez Cassirera analiz – z dokonaniem w *Prolegomenach* rozróżnieniem pomiędzy sądem doświadczeniowym a spostrzeżeniowym. Sąd doświadczeniowy wymaga bowiem syntetycznych „pojęć wytworzonych pierwotnie w intelekcie”²⁹, tylko w sądzie spostrzeżeniowym mogą wystąpić natomiast pojęcia analityczne.

Czyste pojęcia intelektu – pisze Cassirer – są jako warunki doświadczenia „pojęciami powiązania i przez to [pojęciami] samych przedmiotów”, podczas gdy refleksyjne pojęcia ontologii³⁰ służą „tylko samemu porównaniu już danych pojęć” i stąd w rzeczywistości „mają całkiem odmienną naturę i użycie” (*Prolegomena* § 39)³¹.

Pojęcia i sądy refleksyjne, o których wspomina autor *Das Erkenntnisproblem*, są u Kanta pojęciami i sądami dotyczącymi podmiotowych (a więc subiektywnych) warunków poznania. Kant podkreśla to bardzo dobitnie:

Zastanawianie się (*reflexio*) nie zajmuje się przedmiotami, by bezpośrednio uzyskać ich pojęcia, lecz jest owym stanem umysłu, w którym przygotowujemy się dopiero do tego, żeby wynaleźć podmiotowe warunki, pod którymi możemy dojść do pojęć³².

Jeżeli uznamy, za Cassirerem, że pojęcia analityczne są pojęciami tylko i wyłącznie refleksyjnymi, to właściwa linia demarkacyjna pomiędzy syntetycznością i analitycznością pojęć staje się zarazem linią demarkacyjną pomiędzy tym, co w poznaniu obiektywne, a tym, co subiektywne. W interpretacji Cassirerowskiej subiektywnymi pojęciami analitycznymi dysponują sądy spostrzeżeniowe. Sądy te pełnią zresztą tę samą funkcję, jaką Kant przypisał w swojej *Krytyce* są-

²⁸ Por. E. Cassirer, *Das Erkenntnisproblem...*, II Bd., s. 537–539. Rozróżnienie jakości pierwszorzędných i drugorzędnych – występujące już w starożytności u Demokryta – w czasach nowożytnych wprowadził Galileusz. Zob. na ten temat: A.C. Crombie, *Nauka średniowieczna i początki nauki nowożytnej*, przeł. S. Łypacewicz. Warszawa 1960, t. II, s. 366–370.

²⁹ I. Kant, *Prolegomena...*, s. 71 (§ 18).

³⁰ Chodzi o wspomnianą ontologię Wolffa.

³¹ E. Cassirer, *Das Erkenntnisproblem...*, II. Bd, s. 539. Por. I Kant, *Prolegomena...*, s. 116.

³² I. Kant, *Krytyka czystego rozumu...*, A 260 / B 316.

dom refleksyjnym. I w jednym, i w drugim przypadku chodzi bowiem o sądy, które określają podmiotowe warunki, zgodnie z którymi możliwe jest uzyskanie pojęć obiektywnych. Sądy te są niezbędne, ponieważ podmiot poznający nigdy nie rozpoczyna od zera, zawsze już dysponuje jakąś wiedzą i związaną z nią aparaturą pojęciową. Dopiero w oparciu o ten wyjściowy, subiektywny zestaw pojęć może zacząć budować obiektywną wiedzę *a priori*.

Należy jednak pamiętać, iż sama synteza *a priori* – będąca warunkiem wszelkiej obiektywności – jest zarazem niezbędnym warunkiem umożliwiającym tworzenie pojęć jako takich, niezależnie od tego, czy są to pojęcia syntetyczne czy analityczne. Konstatacja ta nie musi rodzić jednak sprzeczności. Zależność występującą pomiędzy syntetycznymi pojęciami *a priori* a analitycznymi pojęciami refleksyjnymi należy bowiem rozpatrywać w dwóch różnych porządkach. Synteza *a priori*, która możliwa jest tylko i wyłącznie w sądzie doświadczeniowym, stanowi strukturalny warunek zaistnienia sądu spostrzeżeniowego – jest jego, by użyć terminu stosowanego przez Kanta, *ratio essendi*. Sąd spostrzeżeniowy wszakże jest warunkiem, dzięki któremu możliwe jest ujęcie obiektywności poznania, będącej cechą sądu doświadczeniowego.

Wyrażenie »synteza« – pisze Cassirer – oznacza stąd owo szczególne »wychodzenie« ponad sam materiał spostrzeżenia, owo myślowe przekształcenie, tylko dzięki któremu *dana treść* [podkreślenie moje – W.H.] może uzyskać konieczność i ogólność obowiązywania sądu doświadczeniowego³³.

Sąd spostrzeżeniowy, w którym samo spostrzeżenie jest dane, należy więc uznać za *ratio cognoscendi* sądu doświadczeniowego³⁴. Wynik analiz przedstawionych w *Das Erkenntnisproblem* jest zatem następujący: w Kantowskiej nauce o sądzie można odnaleźć dwie rywalizujące ze sobą tendencje. Pierwsza z nich wywodzi się jeszcze z tradycji Arystotelesowskiej i uprzywilejowuje pojęcie substancji. Sąd stanowi w związku z tym powiązanie pojęć, które na podobieństwo substancji są już dane. Można więc je nazwać pojęciami substancjalnymi (*Substanzbegriff*). Druga tendencja uprzywilejowuje pojęcie funkcji czy też syntezy, dzięki której powstaje nie tylko sam sąd, ale też wszystkie obecne w nim pojęcia, w związku z czym możemy w tym przypadku mówić o pojęciach funkcjonalnych (*Funktionsbegriff*). Analizę obu typów pojęć Cassirer przedstawił w roku 1910 w pracy *Substanzbegriff und Funktionsbegriff*, stanowiącej jedno z jego największych osiągnięć. W publikacji tej odwołania do Kanta pojawiają się sporadycznie, w świetle przedstawionych analiz można wszakże uznać, że stanowią

³³ E. Cassirer, *Das Erkenntnisproblem...*, II Bd., s. 534.

³⁴ Rozróżnienia pomiędzy *ratio essendi* i *ratio cognoscendi* dokonał Kant, rozpatrując problem wolności, w drugiej *Krytyce*. Zob. I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, przeł. J. Gałęcki, Warszawa 2004, s. 5.

one kontynuację rozważań na temat problemu analityczności i syntetyczności sądów³⁵. A przecież jest to jeden z najistotniejszych problemów całego Kantowskiego projektu filozofii transcendentalnej.

Analytic and Synthetic Propositions according to Cassirer

Ernst Cassirer offered interesting comments to Kantian distinction between analytic and synthetic propositions. His interpretation is instructive, because it does not pretend to present Kant's thought most accurately but shows its development in time. Cassirer highlights the differences between the first edition of the *Critique of Pure Reason* and the *Prolegomena*. It is in this latter work that Kant introduces a distinction between observational and experiential statements. This distinction has led Cassirer to formulate a number of new insights about how Kant should be understood. He used these insights to put together a new theory of concept construction. Its full exposition has been given in *Substanzbegriff und Funktionsbegriff*.

³⁵ Pracą niejako „pośredniczącą” pomiędzy analizami zawartymi w *Das Erkenntnisproblem* i w *Substanzbegriff und Funktionsbegriff* jest tekst: E. Cassirer, *Kant und die moderne Mathematik. (Mit Bezug auf Bertrand Russells und Louis Coutourats Werke über Prinzipien der Mathematik.)* „Kantstudien” nr 12, 1907, s. 1–49. Był on pisany w tym samym czasie, co analizy zawarte w drugim tomie *Problemu poznania*. Obie prace są więc względem siebie komplementarne – na co zwraca uwagę M. Ferrari, przywołując zresztą uwagi samego Cassirera zawarte w jednym z listów tego ostatniego do Paula Natorpa. Zob. M. Ferrari, *Ernst Cassirer. Stationen der philosophischen Biographie*, (übers.) M. Lauschke, Hamburg 2003, s. 1–30, zwłaszcza s. 5.